



## Prawie jak ładowarka

Kubota M7040 to maszyna zwarta i zwinna, ale jej krótka i wąska bryła na pierwszy rzut oka wydaje się nie przekonywać do tego, że M7040 dobrze czuje się z ramą ładowacza. Nic bardziej mylnego.

Fot. firmowe

**/Kubota M7040/** Gdy dwa lata temu pierwszy raz wzięliśmy pod lupę model M7040 oferowany przez firmę Kubota, skupiliśmy się na podstawowych walorach eksploatacyjnych tego ciągnika. Jednak producent zachwala te ciągniki również jako „idealne do pracy z ładowaczem”. Postanowiliśmy zatem sprawdzić ile prawdy jest w tym stwierdzeniu i ponownie wzięliśmy pod lupę model M7040. Wyniki trochę nas zaskoczyły.

**L**ekki ciągnik wyposażony w całkiem okazałych rozmiarów ładowacz czołowy potrafi dostać zadyszki podczas wyęźonego wysiłku. Co więcej, często wymaga solidnego dociążenia, bo w innym przypadku tylne koła tracą zbyt często kontakt z podłożem. Bywa też, że układ hydrauliczny ciągnika po zamontowaniu bardziej rozbudowanego ładowacza osiąga maksimum swych możliwości, a wyniki prac przeładunkowych nie są nawet w połowie zadowalające, choćby pod względem tego, jak ciężki ładunek można podnieść. Ale Kubota M7040 wyposażona w ładowacz Quicke Q25 zdaje się łamać stereo-



Nawet operując ładowaczem z dość okazałych rozmiarów szuflą, 70-konna Kubota radzi sobie naprawdę niezle.

typ, że mały ciągnik musi być wyposażony w odpowiednio mały ładowacz czołowy.

### Zwarty i zwinny

Model M7040 z zamontowanym nań Quickiem Q25 wygląda dość nietypowo. Sam ciągnik ma niecałe 3,70 m długości, 1,85 m szerokości oraz wysokość, która ledwie przekracza 2,50 m. Jeśli dodać do tego rozstaw osi wynoszący zaledwie 2,10 m, nader wyraźnie widać, iż mamy do czynienia z ciągnikiem kompaktowym. Nikogo już teraz zatem nie zdziwi fakt, że promień skrętu Kuboty M7040 to zaledwie 3,40 m. Jeśli wciśniemy hamulec (prawy lub lewy) okazuje się, że promień skrętu z ich użyciem maleje do 2,10 m. A gdy dodać, że ten 70-konny traktor waży (bez obciążników) 2 730 kg, zdziwione miny tych, którzy widzą ten ciągnik z dość okazałych rozmiarów ładowaczem, wydają się być przynajmniej częściowo uzasadnione. Zwłaszcza, gdy ładowacz ma zaczepioną niemałą szuflę. Maszyna jest zwarta i zwinna, ale jej krótka i wąska bryła na wstępie wy-





Pod maską modelu M7040 pracuje dotadowany silnik, który daje znać o swoich możliwościach szczególnie w transporcie. Moc 74,2 KM (54,6 kW) uzyskiwana jest z pojemności ok. 3,3 l. Dostęp do podzespołów silnika jest całkiem niezły.

daje się nie przekonywać do tego, że M7040 dobrze czuje się z ramą ładowacza. Na pierwszy rzut oka ładowacz i ciągnik jakby do siebie trochę nie pasowały. Ale nic bardziej mylnego. I przekona się o tym każdy kto choć chwilę takim zestawem popracuje.

### Bogaty standard

Kubota M7040 to traktor przystosowany do pracy z ładowaczem. I to na poziomie wyposażenia standardowego. To zaś - jak na ciągniki tej

klasy - jest rzeczywiście bogate. Dzięki zaokrąglonej górnej krawędzi przedniej szyby, traktorzysta ma dobrą widoczność na ładowacz, nawet gdy ten uniesiony jest maksymalnie do góry. Sprzęganie ciągnika z narzędziem nie wymaga długiego wdrażania się i przebiega dość sprawnie. Choć z góry zalecamy doposażenie ładowacz w tzw. szybkosprzeg, zwłaszcza gdy ktoś ceni sobie nie tylko krótki czas podpinania ładowacza, ale również posiadanie nieotartych dłoni i ubrania - nawet

roboczego - niebryzganego olejem. Sama hydraulika traktora jest wydolna przy tego typu pracach. Pompa hydrauliczna ma wydajność 61,3 l/min, co w przypadku 70-konnego ciągnika z powodzeniem wystarcza nie tylko na szybką reakcję funkcji ładowacza, ale również podnośnika.

Wyposażeniem standardowym ciągnika jest też rewers hydrauliczny, który umożliwi zmianę kierunków jazdy bez używania pedału sprzęgła. Umieszczoną pod kierownicą dźwignią rewersu sterujemy zaworem hydraulicznym. Odbywa się to przez linkę, stąd stosunkowo ciężka praca dźwigni. Ale można się do tego szybko przyzwyczać. A co istotne, rewers hydrauliczny jest bardziej niezawodny od elektrohydraulicznego.

### Ponad 2 tony udźwigu

Na sekcje robocze zamontowane za tylną osią nie można narzekać. Podnośnik o udźwigu 2300 kg (szkoda tylko, że łącznik górny może być montowany wyłącznie na cienkim sworzniu) oraz 2 pary



Mając niecałe 3,70 m długości, 1,85 m szerokości oraz wysokość, która ledwie przekracza 2,50 m, Kubota M7040 z ładowaczem wygląda dla niektórych dość nietypowo.



Poszukujemy dealerów  
w Polsce



Zadzwoń  
po bezpłatny katalog



CHARTER AGRO-MASZ Sp. z o.o.  
Garzyn, ul. Brzozowa 4  
64-120 Krzemieniewo  
Tel/Fax 65 546 49 49  
www.charteragromasz.pl  
biuro@charteragromasz.pl





Aby uzyskać dostęp do pakietu chłodnic, np. w celu oczyszczenia lub konserwacji, wystarczy otworzyć niewielką osłonę.



Jak na 70-konny ciągnik, kabina jest dość przestronna, a drzwi otwierają się całkiem szeroko. Operator ma tu niezły punkt obserwacyjny.



dwukierunkowych szybkozłączcy (w opcji 3), to wystarczająco jak na ciągnik tej klasy. Przyłączom hydrauliki brakuje zbiornika na kapiący olej. Bardziej dopracowana mogłaby być zewnętrzna obsługa TUZ-u i WOM-u (brak zmiany prędkości wałka z kabiny nie przystoi już dzisiejszym ciągnikom, niezależnie od ich klasy). WOM oferuje 2 prędkości -540 i 540E, zamiast której za dopłatą można zamówić prędkość 1000 obr./min. Trzeba stwierdzić, że brakowało nam naj-

wyższej prędkości wałka, szczególnie podczas pracy z niewielką kościarką przystosowaną do wysokich obrotów. W takich sytuacjach silnik ciągnika skazany jest na zarzynanie przy wysokich obrotach.

### Kabina zaskakuje

Choć kabina oferuje sporo miejsca i naprawdę dobrą widoczność, to nie podobały się nam dwie rzeczy. Po pierwsze, brak jakiegokolwiek schowka na dokumenty, komórkę czy inny podręczny bagaż trakto-

rzysty. Po drugie, kabina M7040 nie jest tak do końca przygotowana do montażu dźwojstika ładowacza. Może uściślijmy - do montażu tak dużego dźwojstika. Ten, który był zamontowany w testowanym ciągniku niemal całkowicie uniemożliwiał wychodzenie przez prawe drzwi. A skoro ciągnik ma prawe drzwi, to dobrze byłoby mieć możliwość korzystania z nich. Rozwiązaniem byłoby wdrożenie mniejszej dźwigni sterowniczej ładowacza, ale to już uwaga nie do firmy Kubota, a raczej do producenta ładowacza.

W zamian mamy jednak, wspomnianą wyżej bardzo dobrą widoczność z każdej strony oraz niesamowitą szczelność. Kabina modelu M7040 jest tak szczelna, że zamykając drzwi wypada choćby rozszczelnić tylne lub boczne okno, bo ciśnienie jest tak wysokie, że prawie zawsze mieliśmy wątpliwości, czy drzwi zostały dobrze zamknięte. Niewątpliwie zalety takiej szczelności ujawniają się szczególnie podczas wykonywania jednej czynności - mycia ciągnika myjką wysokociśnieniową. Nie ma mowy, by przy prawidłowo zamkniętych drzwiach z zewnątrz dostała się choćby odrobina wody podczas mycia.

Podobać się może również podłoga w kabinie, która nie dość, że jest płaska, to jeszcze umożliwia sprawne sprzątnięcie. Wymiatanie z gumowej wykładziny naniesionego na obuwiu piachu lub błota to żaden problem. Ogarnięcie tego problemu ułatwiają już schodki, które są ażurowe, a blacha na stopniach ma dodatkowo żłobione krawędzie, które działają jak skrobaki podeszwy.

### Prosty, wytrzymały silnik

Motoru, który napędza ciągnik nie trzeba specjalnie przedstawiać. Prosta i wytrzymała, a przy tym niezbyt paliwożerna jednostka. Silnikom Kuboty niewiele można zarzucić - właściwie najbardziej dokuczał nam





Rewers hydrauliczny montowany jest w 70-konnych ciągnikach Kuboty jako wyposażenie standardowe. Bez niego nie sposób wyobrazić sobie płynną pracę tym ciągnikiem z ładowaczem czołowym.

brak możliwości pracy w zakresie nieco niższych obrotów.

Pod maską modelu M7040 pracuje doładowany silnik, który daje znać o swoich możliwościach szczególnie w transporcie. Moc 74,2 KM (54,6 kW) uzyskiwana jest z pojemności ok. 3,3 l. Co prawda maksymalny moment obrotowy 252 Nm wyzwalany jest już przy obrotach w zakresie 1500-1700 obr./min. W tym zakresie prędkości obrotowych silnik Kuboty M7040 jest również najbardziej oszczędny. Ze zużyciem paliwa można wówczas zejść nawet do po-

ziomu poniżej 3 l/h, przy czym średnie zużycie producent określa na wyższą wartość, bo 3,5 l/h.

Kubotę M7040 cechuje wysoka kultura pracy, a to dzięki dwóm wałkom wyrównowazającym silnika. Wałki (zawsze dwa), umieszczone w bloku silnika w bezpośredniej bliskości napędzającego je wału korbowego, dzięki odpowiedniej przekładni zębatej obracają się w przeciwnych kierunkach. Wałki te są obecnie dość szeroko stosowane - szczególnie w silnikach czterocyldrowych, których kultura pracy zawsze będzie (z natury ich konstrukcji) niższa niż jednostek posiadających więcej cylindrów. Wałki mają za zadanie kompensować drgania i nierówności pracy silnika, co odbywa się dzięki odpowiednim wyważeniom.

Kolejna cecha silnika Kuboty, to bardzo dokładna obróbka. Powierzchnie tłoków powlekane są dwusiarczkiem molibdenu, co wpływa na wydłużony okres eksploatacji poprzez mniejsze zużycie najbardziej obciążonych elementów silnika. Zastosowano tu także panewki z mikroźłobieniami dla stworzenia grubszego filmu olejowego. Blok silnika jest dwuczęściowy – dolna



Elementy obsługi napędu oraz hydrauliki i WOM-u rozmieszczone są poprawnie. Nawet z zamontowanym dźwostkiem ładowacza czołowego możliwe jest wsiadanie przez prawe drzwi.



KOSIARKI



PRZETRZASACZE



ZGRABIARKI



WOZY PASZOWE

Szczegółowych informacji udzielają Regionalni Kierownicy Sprzedaży

**Region Północno-Zachodni**

Henryk Dorosinski  
mail: hd@kongskilde.com  
tel. 602 579 981

**Region Południowo-Zachodni**

Wojciech Ferdyn  
mail: wof@kongskilde.com  
tel. 662 014 968

**Region Północno-Wschodni**

Dariusz Grabarski  
mail: dag@kongskilde.com  
tel. 604 596 888

**Region Południowo-Wschodni**

Mariusz Ryczkowski  
mail: mry@kongskilde.com  
tel. 600 908 466

**JF-STOLL**

Kongskilde Polska - Spółka z o.o.  
Tel.: 24 355 96 15  
mail@kpl.kongskilde.com  
www.kongskilde.com





Na pochwałę zasługuje wykończenie pedałów - gumowe nakładki to dobre rozwiązanie. Jednak załączenie blokady mechanizmu różnicowego za pomocą wciskanego stopą w podłogę dźwika wypadaloby zastąpić rozwiązaniem przystającym do oczekiwań dzisiejszych użytkowników.

Wlew zbiornika paliwa umieszczony jest w wygodnym miejscu - przy wejściu do kabiny.

część jest mocowaniem wału korbowego, dzięki czemu uzyskano bardzo dużą współosiowość, co także wydłuża czas eksploatacji.

### 15F/15R

Jeśli chodzi o skrzynię przekładniową, oferuje ona po pięć biegów w każdej z trzech grup przełożeń. Oczywiście, znakiem rozpoznawczym ciągników Kuboty jest hydrauliczny bezsprzęgłowy rewers. Dzięki tym rozwiązaniom operator modelu M7040 ma do dyspozycji 15 przełożeń do przodu i tyle samo w tył.

Po przepracowaniu blisko 500 mth dźwignia biegów dawała się przesuwac dość sprawnie, choć najczęściej szybka zmiana przełożenia na trójkę wymagała trochę cierpliwości. No cóż, taki urok tego ciągnika. Ale biegi są przyzwoicie zestrojone oraz zsynchronizowane, choć tej drugiej cechy brakuje już podczas przełączania grup przełożeń.

Włączanie napędu na przednią oś odbywa się co prawda elektrycznie, ale do tego zestawu nie pasuje trochę mechanicznie aktywowana blokada tylnego mostu. Maksymalna prędkość jazdy to 39 km/h.

### Z ładowaczem Quicke Q25

Zaskoczyło nas to, jak ten mały 70-konny ciągnik spisywał się z podczas pracy ładowaczem. Quicke Q25, choć z początku sprawia wrażenie, jakby był „uszyty” ponad

miarę w stosunku do tego traktora, nie przysparza maszynie większych trudności. Po bliższych oględzinach dochodzi się do wniosku, że już na etapie mocowania do bloku ciągnika konstrukcja ładowacza jest dość sprytnie „zafiskowana”.

Dzięki dobrej zwrotności ciągnika, cały zestaw wymaga bardzo mało miejsca by np. zawrócić. Manewr ten jest możliwy do wykonania nawet w ciasnej przestrzeni. Do wysokości unoszenia też nie można mieć zastrzeżeń, tak jak do całej obsługi. Dźwistik ładowacza, choć zajmuje trochę miejsca w kabinie i nieco utrudnia wychodzenie z niej prawymi drzwiami, pozwala na całkiem sprawną obsługę. Dzięki elektrohydraulicie na Quicku Q25 można zamontować również bardziej zaawansowany osprzęt, który wyma-

gałby np. podłączenia trzeciej i czwartej sekcji hydraulicznej. Możliwość aktywowania amortyzacji wysięgnika, za pomocą prostego przełącznika, sprawia, że jadąc nawet z dużym ładunkiem, ciągnik nie skacze po drodze jak piłka. A jeśli ktoś chciałby się przekonać, jak by to wyglądało bez amortyzacji, wystarczy ją wyłączyć. Różnicę widać i czuć od razu, nawet podczas jazdy z pustą szuflą ładowacza. Lepiej zatem korzystać z dobrodziejstw, które oferuje ładowacz Quicke.

### Podsumowanie

Można śmiało stwierdzić, że Kubota M7040 jest prawie jak ładowarka. Choć z góry trzeba zastrzec, że niektórym użytkownikom owo „prawie” może robić różnicę. ■

jm



Ładowacz Quicke Q25 na modelu M7040 pozwala zamontować się bez przeszkód, a to za sprawą udanego systemu adaptacji. Brakowało nam jedynie szybkosprzęgu hydrauliki, który znacznie usprawniłby podłączenie przewodów olejowych.